

**Protokół Nr XXVI/2020**  
**z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim**  
**w dniu 30 grudnia 2020 roku**

XXVI Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 30 grudnia 2020 roku w zdalnym trybie obradowania jako wideokonferencja bez udziału publiczności i mediów.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 13.00, a zakończyły około godziny 14.50.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony <https://crv.pl/transmisja-warminskomazurskiej-rada-powiatu-w-nowym-miescie-lubawskim>.

**Ad. 1**

**Otwarcie XXVI Sesji Rady Powiatu**

Obrady otworzył i prowadził z sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski. Pozostali radni łączyli się za pomocą systemu informatycznego.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu, Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz – Górkowską, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego, Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Annę Marchlewską – Barczewską, Dyrektora Domu Pomocy Społecznej Marzenę Przybylską oraz Inspektora ds. Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych Jolantę Domżałską. W dalszej części sesji uczestniczyła również Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Joanna Robaczewska.

**Ad. 2**

**Stwierdzenie quorum**

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 16 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Nieobecny był radny Andrzej Lewandowski.

**Ad. 3**

**Powołanie Sekretarza obrad**

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Jan Czapliński. Radny Czapliński wyraził zgodę,

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik nr 2. Radny Czaplński został powołany na Sekretarza obrad.

#### **Ad. 4**

##### **Przyjęcie porządku obrad**

Radni otrzymali porządek obrad wraz z materiałami sesyjnymi (załącznik numer 3).

Przewodniczący poinformował, że wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w dokonanie zmian w porządku (załącznik numer 4). Pierwszą zmianą było przyjęcie korekty do uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XV/93/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2020 – 2034 ze zmianami.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia wyżej wymienionej korekty.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 5. Korektę przyjęto.

Drugą zmianą było przyjęcie korekty do uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XV/94/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2020 roku ze zmianami.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia wyżej wymienionej korekty.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 6. Korektę przyjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad po zmianach

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7.

Przyjęty porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z XXV Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu.
7. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XV/93/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2020 – 2034 ze zmianami.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XV/94/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2020 r. ze zmianami.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pt. „Rozbudowa budynku Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pn. „Pomagajmy Razem” przez Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie Nowe Grodziczno 14B 13-324 Grodzicznie współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pn. „Wsparcie instytucji zajmujących się opieką nad osobami wymagającymi wsparcia z terenu powiatu nowomiejskiego” przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Mieście Lubawskim współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
13. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
14. Sprawy różne.
15. Zakończenie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu.

#### **Ad. 5**

##### **Przyjęcie protokołu z XXV Sesji Rady Powiatu**

Sekretarz obrad XXV Sesji Rady Powiatu Marcin Buliński poinformował, że zapoznał się z protokołem z sesji. W pełni odzwierciedla on przebieg. Radny wniosł o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 8. Przyjęto protokół numer XXV/2020.

#### **Ad. 6**

##### **Sprawozdanie z prac Zarządu**

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 04 do 22 grudnia 2020 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 03 i 10 grudnia 2020 roku (załącznik numer 9)

Przewodniczący poprosił o uzupełnienie sprawozdania.

Starosta Andrzej Ochlak: Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, szanowni państwo. 10 grudnia odbyło się po naszej ostatniej sesji posiedzenie Zarządu Powiatu, na którym podjęliśmy uchwałę, między innymi, gdzie powołaliśmy panią Marzenę Przybylską, teraz niech nam się pani Marzena Przybylska ujawni jeżeli jest jeszcze z nami, na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie. Nie mogło pozostać wolne stanowisko, względy proceduralne,

prawne, dlatego w takim tempie należało tego dokonać. Wszystko odbyło się zgodnie z procedurą, z normą prawną. Pani Marzeno, serdecznie jeszcze raz pani gratulujemy.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej Marzena Przybylska: Dziękuję ślicznie.

Starosta Andrzej Ochlak: Stanowiska piekielnie odpowiedzialnego, bo pani już przeżyła, kierując w październiku, to co było związane z pandemią. Życzymy Pani wszystkiego najlepszego. Ma pani świetny zespół pracowników. Jesteśmy przekonani, że wszystko będzie się układało jak najlepiej. Serdecznie gratuluję jeszcze raz. 21 grudnia uczestniczyłem w spotkaniu z panem Wojewodą w obecności Przewodniczącego Konwentu Starostów województwa warmińsko-mazurskiego pana Jana Harhaja i Starosty Olsztyńskiego pana Andrzeja Abako. To spotkanie było poświęcone środkom, które zostały rozdysponowane na nasze województwo z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. Mamy taki niesmak jako starostowie, że tych środków na nasze województwo w skali kraju jakie przydzielono na nasze województwo warmińsko-mazurskie, naszym zdaniem spłynęło za mało. Licząc wskaźnikiem niedużo ponad 3 % całości środków, gdzie się mówi, że jesteśmy ścianą wschodnią. I nie tylko my, ale i pozostałe cztery województwa, które z wcześniejszych wypowiedzi, które możecie sobie Państwo przypomnieć, pana Premiera, że będzie się w jakiś sposób troszczył o ścianę wschodnią, żebyśmy mogli w jakiś sposób lepiej funkcjonować i doganiać pozostałą część Polski. Spotkanie bardzo sympatyczne, owocne, bardzo rzeczowa rozmowa, spotkanie z panem Wojewodą. 22 grudnia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Wspólników Szpitala Powiatowego spółka z o.o. gdzie podejmowaliśmy dwie uchwały w sprawie transportu sanitarnego oraz sprawy sprzątnięcia i czynności wynikających z obsługi szpitala naszego powiatowego. I w tej chwili jesteśmy na sesji. Pozostałe to ostatnie dni czy tygodnie wszystkie jednostki łącznie ze Starostwem to intensywna praca jak państwo wiecie - koniec roku, siedzimy, siedzimy i musimy to wszystko dopinać. Zresztą podejmujecie państwo uchwały, które są podejmowane bardzo, bardzo szybko. Czasu do obróbki jest bardzo mało, bo przychodzą jakieś środki i trzeba to wszystko zagospodarować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Staroście. Nie wiem czy jest jeszcze pani Marzena Przybylska z nami, bo ja również w imieniu Rady chciałbym pani pogratulować. Jest pani Marzena, nie widzę.

Dyrektor DPS Marzena Przybylska: Jestem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Przyłączamy się do gratulacji. Myślę, że z naszej strony będzie również dobra wola i będziemy współpracowali tak jak z poprzednim dyrektorem. Myślę, że tych spotkań będzie bardzo dużo, ale myślę że wszystko będzie służyło i pani będzie łatwiej spełniać tą swoją

służbę, bo jak wiemy jest to bardzo odpowiedzialna służba, niesienie pomocy innym. Myślę, że w imieniu całej Rady pani gratuluje, wszystkiego dobrego. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję panie Przewodniczący. Ja mam pytanie do pana Starosty - chciałem zapytać o posiedzenie Zarządu z dnia 10 grudnia, na którym Zarząd zapoznał się z pismem pana Dyrektora Kurowskiego - Dyrektora Szpitala Powiatowego do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, w sprawie realizacji decyzji, które zostały nałożone na szpital. Wiem, że szpital zwracał się o refundację tych kosztów. Chciałbym zapytać się o wysokość tych kosztów. Wiem też, że wpłynęła odpowiedź od pana Wojewody i czy mógłby pan Starosta przybliżyć jaka to była odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Starosta: Postaram się panie radny. Odpowiedź pana Wojewody, w imieniu pana Wojewody odpowiadał Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego pan Dyrektor Kuriata, że to pismo zostało przekazane dalej do Ministerstwa i że w dalszym ciągu środki, które szpital wykładał i wykłada w dalszym ciągu, są środkami ciągle nierefundowanymi. Mam tu na myśli poniesione nakłady rzeczowe na przygotowanie triażu, na przygotowanie oddziału covidowego. Również ciągle się borykamy z kwestią środków finansowych teraz na bieżące funkcjonowanie oddziału triażu dlatego, że te środki nie pokrywają tego, co szpital musi ponieść niosąc pomoc naszym pacjentom, naszym mieszkańcom. Dzisiaj na nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia Wspólników Szpitala również była pełna aprobatą i zgodą Członków Zgromadzenia, Zarządu, że w tej chwili oddział jest obłożony maksymalnie, wszystkie miejsca są zajęte, a jak państwo słyszycie też pewnie w przekazach telewizyjnych, że niektóre szpitale będą z tego systemu powoli wychodziły. Moje stanowisko i całego Zarządu, mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć tak - jeżeli już taki oddział w Nowym Mieście powstał, to bez względu na koszt, bez względu na koszty Starostwa również, czy Rady Powiatu czy powiatu, że tak powiem, należy jednak jak najdłużej moim zdaniem go utrzymać, bo każdy chciałby się leczyć i być jak najbliżej swojego miejsca zamieszkania. I tutaj z troską o naszych mieszkańców, ale nie tylko bo przecież ten szpital jest otwarty, kto do nas przyjdzie, jest skierowany, jest przyjmowany jeżeli mamy wolne miejsca. Ale w tym układzie byłbym daleki od administracyjnego wycofywania się z tego oddziału. Wcale nam nie spada liczba zakażeń, wręcz przeciwnie - utrzymuje się ciągle na bardzo, bardzo wysokim poziomie. I tutaj w tej chwili jak gdyby do naszych sumień chciałbym dotrzeć, że jeżeli zajdzie potrzeba mamy zabezpieczone środki na przyszły rok, żeby się nad tym za mocno, w tej chwili nie znajdę odpowiedniego słowa, ale jest taka potrzeba, że ten oddział tu musi być. To jest potrzeba chwili, w tej chwili. I na dzień dzisiejszy środki finansowe są na drugim planie. Takie jest moje zdanie i Zarządu. Jeżeli trzeba

będzie ponieść te koszty, trzeba będzie je ponieść. To jest troska o zdrowie i życie naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze prosi o uzupełnienie pan radny Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję bardzo panie Starosto. Oczywiście ja się z panem w pełni zgadzam, że ten oddział jest potrzebny i musimy nieść pomoc naszym mieszkańcom i to jest poza wszelką wątpliwością. Jak najbardziej się zgadzam. Ale musimy mieć też z tyłu głowy, że decyzje łatwo się wydaje, a szkoda że za tym nie idą środki. Oczywiście my mamy zabezpieczone środki i musimy to utrzymać. Czy pan Starosta mógłby mi kwotą wskazać o jakie kwoty pan Dyrektor Kurowski zwracał się do pana Wojewody. Dziękuję bardzo.

Starosta: W tej chwili nie mam tego dokumentu przed sobą, także w szczegółach mogę te informacje przekazać w stosownym czasie, ale to nie jest rząd 10, 20 czy 30 tysięcy złotych. To jest zdecydowanie więcej, bo już kiedyś mówił pan Dyrektor, że już poniósł koszty w granicach 160 tysięcy na przystosowanie naszego szpitala do tego rodzaju działań leczniczych. Ja myślę, że przynajmniej część tych środków prędzej czy później otrzymamy, bo ja ciągle mam, jestem człowiekiem dziwnej może ale wiary w ludzi i w rządzących też, że nie zostawią nas samych sobie. Trochę boli kwestia, że jeżeli porównamy gotowość łóżka na Narodowym i cenę, cenę za leczenie, to tam jest kosmos, a my jesteśmy w dalszym ciągu na ziemi.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Staroście. Czy ktoś jeszcze do sprawozdań, które uzupełniał i które państwo otrzymali z Zarządu, bardzo proszę. Nie widzę. Dziękuję bardzo panu Staroście za uzupełnienie sprawozdań i przedstawienie całej pracy Zarządu. Dziękuję bardzo i przechodzimy do następnego punktu.

#### **Ad. 7**

##### **Wnioski, interpelacje i zapytania radnych**

Przewodniczący: Jest to punkt 7 - Wnioski, interpelacje i zapytania radnych. Bardzo proszę jeżeli ktoś chciałby zabrać głos. Bardzo proszę pan radny Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Panie Przewodniczący, panie Starosto, szanowni radni. Ja dwie kwestie chciałem poruszyć. Pierwsze to zimowe utrzymanie dróg. Sprawa wraca jak bumerang, co roku niestety. Dzisiaj byliśmy świadkami jak działają służby. Otóż, popadało, był przymrozek i na drogach powiatowych była ślizgawka. Nie wiem dlaczego tak to się dzieje, ta sytuacja się powtarza albowiem od szeregu lat nie mamy porządnych zim. Jak sobie wspomnę zimy sprzed iluś lat, kiedy trzeba było odśnieżać praktycznie od listopada do marca. Odśnieżać, posypywać. To generowało potężne koszty. Od kilku lat tych zim praktycznie nie ma. Zdarzają się takie sytuacje jaka miała miejsce dzisiaj i otóż służby niestety moim zdaniem zawiodły.

Prosiłbym, żeby, nie wiem, jakoś wymóc, żeby służby działały bardziej efektywnie, bo nie może być tak, że dopiero po jakimś czasie wyjeżdżają samochody czy wręcz nie wyjeżdżają. Jeżeli jest taka sytuacja, bo przecież prognozy wyraźnie wskazywały na przymrozki. W mojej ocenie trzeba było wczesnym rankiem, w nocy praktycznie o trzeciej, czwartej puścić te pojazdy, piaskarki, żeby ludzie, pracownicy, którzy dojeżdżają do pracy na szóstą, na siódmą jechali już po posypanej drodze. Dochodziło do kilku kolizji, nawet w Nowym Mieście miała miejsce kolizja. Także proszę pana Starostę, żeby spowodował, żeby tak się nie działo jak to miało miejsce dzisiaj. Następną sprawą proszę państwa to jest taka jakby moja prośba, apel bo parę dni temu miał miejsce duży pożar w Wawrowicach. Dotknął on jednego z rolników - pana /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/. Pożar strawił znaczną część dobytku, straty szacuje się na kilkaset tysięcy złotych. W akcji brało udział kilkanaście jednostek straży pożarnej. Z racji tej, że pracuję w Agencji Restrukturyzacji, znam to gospodarstwo, znam tą rodzinę. Jest to bardzo dobre, porządne gospodarstwo rodzinne. Pracowici, ciężko pracują na tym swoim gospodarstwie i w związku z tym, że dotknęła ich taka tragedia, chciałbym zaapelować o wyasygnowanie jakiejś pomocy finansowej na poprawienie tej sytuacji jaka zaistniała. Wiem, że budżet jest taki jaki jest, ale chyba jako powiat powinniśmy solidarnie wesprzeć to gospodarstwo i udzielić jakiegoś wsparcia finansowego. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Markowi czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze w tym punkcie interpelacje i zapytania, bardzo proszę. Nie widzę, także myślę, że możemy przejść do następnego punktu dzisiejszego porządku.

#### **Ad. 8**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XV/93/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2020 – 2034 ze zmianami – po korekcie**

Przewodniczący: Jest to punkt podjęcie uchwały i czytam projekt uchwały - projekt uchwały numer XXVI/168/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie zmiany uchwały nr XV/93/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2020 – 2034 ze zmianami, wraz z korektą, którą żeśmy przyjęli i którą przedstawił pan Skarbnik Sebastian Kiński. Bardzo proszę czy ktoś z państwa, jest uzasadnienie, omawialiśmy to na wspólnych komisjach. Czy ktoś chciałby jeszcze o coś

zapytać, to bardzo proszę. Jest teraz ku temu okazja. Jeżeli nie będę widział głosów to poproszę, że przejdziemy do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 10.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę numer 168/2020. Możemy przejść do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Uchwała numer XXVI/168/2020 stanowi załącznik numer 11.

#### **Ad. 9**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XV/94/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2020 rok ze zmianami – po korekcie**

Przewodniczący: Jest to punkt 9. Czytam państwu projekt uchwały. Projekt uchwały numer XXVI/169/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XV/94/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2020 rok ze zmianami wraz z przyjętą korektą w dzisiejszym głosowaniu. Bardzo proszę, również na wspólnych komisjach wszelkie zmiany w budżecie na rok 2020 omówił pan Skarbnik Sebastian Kiński. Jest z nami obecny, jeżeli są jeszcze jakieś pytania to bardzo proszę. Są to myślę już nasze ostatnie działania w budżecie 2020 roku, ale żebyśmy mogli go spiąć na koniec jutrzejszego dnia, to myślę że jeszcze są potrzebne te zmiany w tym budżecie, które zaproponował pan Sebastian wraz z Zarządem Powiatu. Bardzo proszę czy są pytania, nie widzę. Przechodzimy w tym przypadku do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 12.

Przewodniczący: Dziękuję, stwierdzam, że Rada Powiatu jednogłośnie podjęła uchwałę pod numerem 169/2020. Przechodzimy do następnego punktu porządku dzisiejszego.

Uchwała numer XXVI/169/2020 stanowi załącznik numer 13.

#### **Ad. 10**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pt. „Rozbudowa budynku Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku”**

Przewodniczący: Jest to punkt numer 10. Czytam państwu projekt uchwały. Projekt uchwały numer XXVI/170/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pod tytułem Rozbudowa budynku Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Na wspólnych komisjach omówiliśmy



zakres działań, rozbudowy i sposobu finansowania. Bardzo proszę, omówiła to również pani Jolanta Domżańska, pani Naczelnik od pozyskiwania środków zewnętrznych, projekt tej uchwały. Czy są jakieś pytania czy zapytania, to bardzo proszę. Nie widzę, proponuję przejść do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik nr 14.

Przewodniczący: Dziękuję, stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę numer 170/2020. Możemy przejść do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Uchwała numer XXVI/170/2020 stanowi załącznik nr 15.

#### **Ad. 11**

**Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pn. „Pomagajmy Razem” przez Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie Nowe Grodzicznie 14B 13-324 Grodzicznie współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego**

Przewodniczący: Jest to punkt 11. Czytam państwu projekt uchwały. Projekt uchwały numer XXVI/171/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pod nazwą Pomagajmy Razem przez Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie Nowe Grodzicznie 14B 13-324 Grodzicznie współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Na wspólnych komisjach umówiliśmy projekt uchwały, jest to projekt przedstawiony przez Dom Pomocy Społecznej i omówiła go również pani Przybylska na naszym spotkaniu. Czy ktoś z państwa radnych chciałby się jeszcze coś dowiedzieć to bardzo proszę, jest teraz okazja żeby się jeszcze zapytać. Nie widzę pytań, przechodzimy do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik nr 16.

Przewodniczący: Dziękuję, stwierdzam, że Rada Powiatu podjęła uchwałę numer 171/2020.

Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Uchwała numer XXVI/171/2020 stanowi załącznik nr 17.

#### **Ad. 12**

**Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pn. „Wsparcie instytucji zajmujących się opieką nad osobami wymagającymi wsparcia z terenu powiatu nowomiejskiego” przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Mieście Lubawskim współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.**

Przewodniczący: Będzie to punkt numer 12. I czytam państwu projekt uchwały. Projekt uchwały numer XXVI/172/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30

grudnia 2020 roku w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pod nazwą Wsparcie instytucji zajmujących się opieką nad osobami wymagającymi wsparcia z terenu powiatu nowomiejskiego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Mieście Lubawskim współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Tu przed pytaniami o głos prosił pan mecenas Maciej Sikorski. Bardzo proszę, czy jest pan mecenas z nami, to bardzo proszę o wyjaśnienie sytuacji związanej z tą uchwałą, bardzo proszę.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Oczywiście, panie Przewodniczący, państwo radni. Państwo otrzymali projekt natomiast na samym początku tego projektu z PCPR jest już numer uchwały. I to jest jakby oczywiście pomyłka projektodawców, którzy przygotowali projekt. Oczywiście numer zostanie nadany po podjęciu przez państwa uchwały. Oczywiście uchwała jest, tu pani mecenas obsługująca PCPR podpisała, ona jest bez zarzutu, natomiast proszę ją potraktować jakby tego numeru nie było. Bo państwo przyjmujecie uchwałę, którą otrzymujecie w projekcie. Także tam jest numer, którego nie powinno być, bo numer będzie nadany dopiero po podjęciu uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za wyjaśnienie panu Mecenasowi. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby się jeszcze czegoś dowiedzieć o formie i sposobie realizacji tego projektu, to bardzo proszę. Jeżeli nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik nr 18.

Przewodniczący: Dziękuję, stwierdzam, że Rada Powiatu uchwaliła uchwałę numer 172/2020. Możemy przejść do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Uchwała numer XXVI/172/2020 stanowi załącznik nr 19.

### **Ad. 13**

#### **Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych**

Przewodniczący: Jest to punkt - Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Starosta: Na pierwsze pytanie zadane przez pana radnego Romanowskiego, to bardzo proszę o wyczerpującą odpowiedź Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych panią Robaczewską. Pani Dyrektor bardzo proszę.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Joanna Robaczewska: Dzień dobry państwu. Jeżeli chodzi o zimowe utrzymanie dróg, to dzisiaj akcja była prowadzona od godziny 4. Ostatnia piaskarka zjechała o godzinie 10:30. Pracowały cztery piaskarki i RCV jedno nasze na własnym sprzęcie. Posypane zostały wszystkie drogi. Należy tylko pamiętać, że otrzymujemy drogi mieszanką w piasku z solą i generalnie co do standardu utrzymujemy miejsca uznane za

newralgiczne czyli wzniesienia, łuki, obszary zabudowane, przystanki autobusowe, skrzyżowania z drogami, liniami kolejowymi. Przepraszam, nie wiem czy do końca usłyszałam pytanie, bo szcążtkowo tylko, nie byłam tutaj dołączona do sesji. Niemniej jednak dzisiaj była akcja prowadzona. Poprzednia akcja była prowadzona 26 grudnia rano i obejmowała teren gminy Biskupiec, bo tam występowała śliskość. I też była od godziny 4 rano. Nie wiem czy kompletnie usłyszałam pytanie.

Przewodniczący: Zgłasza się jeszcze pan radny Marek Romanowski, który stawiał to pytanie. Bardzo proszę panie Marku.

Radny Marek Romanowski: Szanowni radni, pani Dyrektor. Ja jakby przekazuję sygnały i żale mieszkańców gminy Biskupiec. Jak było naprawdę osobiście nie wiem, ale w tej sytuacji, którą usłyszałam pani twierdzi, że o 4 rano ruszyły piaskarki. Bo ja bym chciał, ktoś mi tutaj dzwonił, że jest ślisko, a z tego co pani mówi by się okazywało, że jest to nieprawdą. Bym chciał to zweryfikować. Czy może wskazać mi pani godziny pracy piaskarek, oczywiście mniej więcej, na terenie gminy Biskupiec. Chodzi mi tutaj o drogi na Lipinki, na Łąkorz, bo głównie z tej strony miałem sygnały, o której mniej więcej one tam były, bo jeżeli ktoś jeszcze mi z tego terenu zadzwoni, że jest ślisko, to ja wtedy będę wiedział co odpowiedzieć temu komuś. Dziękuję.

Przewodniczący: Bardzo proszę pani Dyrektor.

Dyrektor ZDP Joanna Robaczewska: Oczywiście jestem w stanie panu powiedzieć. O godzinie 4 rano dzisiaj wyjechała piaskarka na trasę: Łąkorz, Łąkorek, Bielice, Piotrowice, Sędzice, Lipinki, Łąkorz. Następnym kursem to jest około godziny 6 wyjechała na trasę: Łąkorz, Wawrowice, Wielka Tymawa, Rywałdzik, Ostrowite, Łąkorz. Nie wiem czy jeszcze jakąś konkretną drogę chciałby pan wiedzieć, jestem w stanie powiedzieć.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję bardzo. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, chyba więcej, czy były jeszcze jakieś pytania, już teraz nie pamiętam. Panie Starosto, pan jeszcze ma.

Starosta: Tak. To kwestia Wawrowic i pożaru, którą poruszył Pan radny Romanowski. Zresztą wczoraj na ten temat rozmawialiśmy, poruszył ten temat również pan Przewodniczący Rady Powiatu. Myśmy kiedyś taką pomoc świadczyli, kilka lat temu. W pewnym momencie ta pomoc poszkodowanym w różnych zdarzeniach zaczęła się rozplýwać, bo już od zalania praktycznie, wnioski były o pomoc. Natomiast tutaj jest sytuacja wyjątkowa moim zdaniem. Możemy się nad tym pochylić, nie wiem co na to powie na to pan Skarbnik, bo my nie dysponujemy czymś takim jak Ośrodek Pomocy Społecznej. A więc przekazanie nawet środków, które wyasygnuje powiat i tak nie odbywa się bezpośrednio do zainteresowanego, jeżeli mnie pamięć i wiedza

nie zawodzi, tylko zawsze jest to robione przez gminy czyli Miejski i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, bo tylko w tej formule możemy pomiędzy samorządami przekazywać środki. Jeżeli Rada jest skłonna i nie usłyszę załóżmy sprzeciwu, że mamy pomóc. Tylko pozostaje pytanie następujące - w jakiej wysokości, bo na dużo nas nie stać i żebyśmy z kolei nie byli potraktowani, że dali na odczepnego. To trzeba pewne rzeczy wyważyć, zgadza się? No taka jest prawda, bo 1000 złotych to możemy zebrać z porywu serca między sobą i na pewno każdy z tą pomocą każdy z nas pospieszy, bo w niejednej akcji charytatywnej nazwijmy to uczestniczymy z nas wszyscy i jak potrzeba to pomagamy. Panie Sebastianie chciałbym, żeby pan zabrał głos w tej kwestii, w kwestii prawnej, bardzo proszę.

Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński: Szanowni państwo, jak już Starosta dobrze wspomniał, powtarzając, my jako powiat możemy udzielić takiej pomocy innej jednostce samorządu terytorialnego. Bezpośrednio osobie fizycznej - nie ma takiej możliwości, jeżeli chodzi o pomoc pogorzelncom. Oczywiście w historii powiatu zdarzała się taka pomoc, ale to była pomoc pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Dziękuję.

Starosta: Czyli rozumiem, że wtedy też było na prawie i jeżeli teraz też pomożemy to będzie na prawie, tak panie Sebastianie?

Skarbnik: Ale tylko między gminą, to gmina musi dostać.

Starosta: W tej chwili było pytanie zerojedynkowe: na prawie, tak?

Skarbnik: Tak.

Starosta: Panie Przewodniczący, panie radny Romanowski, wasza propozycja co do kwoty? Jeżeli już w tej chwili możecie, macie przemyślenia.

Przewodniczący: Panie Starosto, ja myślę, że jestem już którąś tam kadencję radnym i jak pamiętam w poprzednich kadencjach pomagaliśmy w takich przypadkach. Chciałbym, żeby to było coś porównywalnego. Nie wiem jakie to były wtedy sumy, jak żeśmy do tego podchodzili. Takie, żeby po prostu mogły jakoś tam oddziaływać, że powiat też się troszczy o jakąś tam pomoc w takich przypadkach losowych. Pamiętam jakie to były sumy, chciałbym, na pewno jest to do sprawdzenia i myślę, że porównywalne.

Starosta: Panie Przewodniczący, to nie były sumy porywające, natomiast tu strata jest duża. To nie jest zalanie czy zadymienie mieszkania gdzie wystarcza najczęściej odmalowanie, gdzie najczęściej mieszkania są ubezpieczone i od mieszkań ubezpieczyciel daje odszkodowanie. Nie chciałbym, żeby to nie przerodziło się w dyskusję, bo widzę że potrzeb jest bardzo dużo. Przepraszam, ja nie prowadzę sesji. Panie Marku?

Przewodniczący: Proszę bardzo panie Marku.

Radny Marek Romanowski: Panie Starosto, panie Przewodniczący, może by zajął głos pan Skarbnik, który powiem kolokwialnie - trzyma kasę. Może jakąś dałby propozycję konkretną. Ja też naprawdę nie chciałbym tutaj, duże straty, sami państwo słyszeli, kilkaset tysięcy. Należałoby pomóc, ale w jakiej wysokości to nie chciałbym póki co określać. Na pewno nie może być symboliczna, bo to musi być moim zdaniem znacząca, dość istotna pomoc.

Starosta: Panie radny, dość znacząca przy kilkuset tysiącach straty to nas nie stać na kilkadziesiąt tysięcy, bo otworzymy puszkę Pandory. Przepraszam, nie mówię w tej chwili, przy nieszczęściu państwa /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/. Na ile nas może być stać czy 5000? Inaczej - czy 5000 na takie najpilniejsze potrzeby, żeby kupić metr sześcienny desek czy dwa metry desek, bo też tak może być.

Przewodniczący: Było jeszcze pytanie do pana Sebastiana. Czy pan Sebastian w tym temacie chciałby się wypowiedzieć.

Starosta: Nie mieszajmy w to pana Sebastiana. Pan Sebastian, taką kwotę znajdzie, mówiąc brutalnie, jaką podejmiemy. Tam chyba pan radny Jan Rochewicz się zgłasza.

Przewodniczący: To bardzo proszę panie Janku.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, panie Starosto, szanowni radni. Jeśli chodzi o zaproponowanie takiej kwoty, to ja myślę że taka pomoc rządu od 5 000 do 10 000 złotych, to już jest znacząca. I tu należałoby się w tych granicach, bo podejrzewam że i tak więcej nikt nie da, chyba że gmina jest bogatsza i może przekazać większe środki, ale od 5 000 do 10 000 z kilku miejsc, coś daje na początek. Ja nie sądzę, że jesteśmy w stanie dać więcej. Taka jest moja propozycja - od 5 000 do 10 000, a na ile będzie stać powiat to już decyzja nie do mnie należy. Dziękuję.

Starosta: Proszę państwa, żeby zamknąć dyskusję, ale do mnie było skierowane to pytanie, przepraszam panie Przewodniczący, umówmy się, my nie jesteśmy w stanie dać tyle, ile by kosztowało odbudowanie tego, a więc umówmy się, że te 5 000 prześlemy środków zgodnie z procedurą. Będzie to jakiś zaczątek, bo trzeba sobie wziąć pod uwagę, że coś otwieramy i przy następnych zdarzeniach też będziecie się musieli państwo zastanawiać wtedy: ile, dlaczego i skąd. Mogą być dużo mniejsze zdarzenia, a też będą występować. Tutaj to był przede wszystkim ogromny strach, bo zabudowania w takim miejscu, że były trudności z gaszeniem, nawet z dojazdem. To nie jest miasto gdzie jest asfalt, fajnie, wszystko jest. Przeżyli horror ci ludzie i na żywiznie tym bardziej. Dziękuję bardzo panie radny, aha Marek Romanowski, przepraszam panie Przewodniczący, znów się wyrwałem.

Przewodniczący: Proszę bardzo panie Marku, jeśli chciałby pan jeszcze coś dopowiedzieć.

Radny Marek Romanowski: Panie Przewodniczący, panie Starosto, myślę, że może takim krakowskim targiem jak tu pan Jan Rochewicz wyznaczył widełki, to ustalmy 7 500 czy 8 000 i przegłosujmy to. Dziękuję.

Przewodniczący: Tego nie można głosować.

Starosta: To są propozycje, których dzisiaj nie głosujemy, to będzie przygotowane przez Zarząd, będzie procedura. Mimo wszystko nie rozpoczynamy już czegoś co już rozpoczęliśmy i nie zaczynamy targować się, bo to wtedy będziemy się targować przy następnych zdarzeniach. Może na razie zrobmy tę dolną granicę – 5 000 i tak będzie dobrze. Bo mówię – nie odbudujemy w 100% tego, co człowiek stracił i tak dalej. Oczywiście to będzie kwestia już po nowym roku.

Przewodniczący: Ja również myślę, że my tu teraz nie będziemy ustalać reguł. Są to zadania Zarządu i myślę, że Zarząd przygotowuje, czy to będzie konieczny projekt uchwały czy uchwałę Zarządu na przekazanie tych środków i na pewno informację uzyskamy, a o wartości, o tym Zarząd poinformuje wysoką Radę. To w tym temacie z nowym rokiem. Bardzo proszę, jeszcze się zgłasza pan Sebastian.

Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński: Szanowni państwo, tak jak już pan Starosta wspomniał i pan Przewodniczący, musi być zachowana procedura – uchwała Rady Powiatu wyrażająca zgodę na podpisanie porozumienia między gminą, a powiatem i dopiero ujęte to musi być w budżecie powiatu na 2021 rok czyli na sesji Rady Powiatu 21 stycznia dopiero mogą być podpisana umowa i przekazane następnie środki zgodnie z umową.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jeszcze pan Starosta prosi o głos.

Starosta: Oczywiście to potrwa prawie miesiąc czasu, ale zainteresowani mogą przekazać, że taka jest wola Rady Powiatu, natomiast te pieniądze się zawsze przydadzą, choćby chłop je dostał w marcu. A dostanie je za miesiąc jak przejdziemy procedurę budżetową, no bo inaczej tego nie zrobimy. Pieniądze się zawsze w gospodarstwie przydadzą.

Przewodniczący: Tak, na pewno odbudowa tego gospodarstwa nie będzie trwała miesiąc czy jakiś okres, bo na pewno będzie znacząco na lata czy na jakiś dłuższy okres, także jeżeli z naszej strony jest przyzwolenie, wszyscy, nie ma głosu przeciwnego, także Zarząd będzie wiedział jak to przygotować i przekazać te środki. Na te pytania udzielono odpowiedzi. Więcej pytań nie było, także przechodzimy do następnego punktu.

#### **Ad. 14**

#### **Sprawy różne**

Przewodniczący: Sprawy różne. Tak jak już pan Sebastian wspominał na wspólnych komisjach otrzymali państwo rozpiskę sesji, które będą w przyszłym roku, tak jak sobie planujemy i pierwsza w styczniu miała być 28 stycznia, ale jest konieczność przyspieszenia prac. Prawdopodobnie jeżeli się nic nie zmieni, to przygotujemy ją na 21 stycznia 2021 roku. Czy to będzie w formie zdalnej czy już może uda nam się spotkać wspólnie, trudno mi powiedzieć. Jeżeli obostrzenia nie będą większe, a będą mniejsze, to myślę, że pokusimy się, żebyśmy mogli zacząć pracować już we wspólnym gronie, bez urzędów, które czasami nam utrudniają współpracę. Chciałbym może jeszcze z takich spraw organizacyjnych dopowiedzieć, bo kończy się rok i muszę państwu powiedzieć, że są tutaj panowie i Przewodniczący Komisji Rolnictwa. Zaistniała sytuacja, której nigdy nie było w naszej Radzie, że zwrócono się wyłącznie do Komisji Rolnictwa o opinię o działaniach w sprawie systemu czy działań restrukturyzacyjnych w rolnictwie na terenie naszego powiatu. Nawet sam uczestniczyłem w tym, zadawałem pytania panu Dyrektorowi, na jakiej podstawie, bo znając ustawę o restrukturyzacji i systemie rolnictwa czy tam różnych formach współpracy z agencjami rządowymi, są tam ustawowo zapisane obowiązki dla niektórych instytucji, które to muszą wykonywać i jest to konieczne, ale pan Dyrektor jakoś to tak rozszerzył i dla nas to było bardzo trudne do zrozumienia, bo uważam, że w imieniu Rady Powiatu i myślę, że nawet Komisji Rolnej w powiecie należałoby się zwrócić do Rady Powiatu z tym pytaniem. Pan Dyrektor KOWR się nie zwrócił i dlatego wyszła taka sytuacja. Ja poprosiłem o opinię prawną pana Mecenas Sikorskiego i on jednoznacznie stwierdził, że do kompetencji Komisji Rolnej nie, może inaczej – Komisja Rolna nie ma tych kompetencji. Także, chciałbym się zwrócić, bo wiem na ostatniej takiej wspólnej konferencji czy komisji, powstało takie odczucie dla części radnych, że państwo z Komisji Rolnej chcą w swoim gronie ustalić jakąś opinię. No chciałbym akurat tutaj powiedzieć, że Komisja też musi działać zgodnie w regulaminie, w regułach prawnych Rady Powiatu i takie stanowisko nie będzie mogło być nigdy przekazane gdzieś dalej, że to będzie stanowisko Komisji Rolnej powiatowej. To może być stanowisko izby rolnej czy jakiejś instytucji innej czy stowarzyszenia, ale to nie będzie stanowisko Rady Powiatu. Bardzo proszę jest tutaj Mecenas Sikorski, może on jeszcze coś dopowiedzieć. Jeszcze wrócę do tematu bo mamy namacalny przykład jak miesiąc temu pracowaliśmy nad postulatami rolniczymi. Pracowaliśmy wspólnie, razem i tylko wyszło stanowisko Rady Powiatu. Także dla nas jest to dziwne stwierdzenie, że można pominąć Radę, a opinię miałby wydać organ czy tam część Rady, ale nie w imieniu całej Rady. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos, czy pan Mecenas chciałby dopowiedzieć do tej sprawy. Bardzo proszę, pan Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Panie Przewodniczący, panie Starosto, szanowni radni. Ja jeszcze zanim przejdę do tego tematu, chciałbym jeszcze do pani Dyrektor Zarządu Dróg, bo zrozumiałem, że zostały wysłane piaskarki w celu posypywania skrzyżowań lub wzniesień. Moje pytanie jest takie, bo większość państwa wie jak dzisiaj jak fatalne były warunki jazdy. Czy nie można by było, nie wiem, całych tych odcinków, w takiej sytuacji jaka dzisiaj miała miejsce, posypać. Czy to wynika, powiedzmy, z jakichś procedur, bo tak jak mówiłem wcześniej, od kilku lat nie mamy zim, nie mamy odśnieżania. Stąd moja sugestia, że środki które były na to przeznaczone w jakiś sposób są zaoszczędzone i może dla dobra mieszkańców nie sypmy tylko tych punktów, o których mówiła pani Dyrektor, ale sypmy w takiej sytuacji, jeszcze raz powtarzam, jaka miała miejsce dzisiaj, sypmy całe odcinki. To w tej kwestii. Co do opinii komisji, szanowni państwo, większość z państwa, która nie brała udziału, nie wie na czym rzecz polega. Ja tylko chciałbym powiedzieć taką rzecz - na ostatnim posiedzeniu Komisji był połączony zdalnie pan Dyrektor KOWR, pan Marcin Kazimierczuk. On wyraźnie wskazał, że co prawda wcześniej się nie zwracano o taką opinię, ale w związku z tym, że sprawa budzi dużo kontrowersji, duże emocje, więc KOWR postanowił zasięgnąć opinii od jak największego grona instytucji, organizacji działających na terenie powiatu. Zwrócił się z taką prośbą o opinię do izby rolniczej, zwrócił się do Społecznej Rady działającej przy KOWR. Zwrócił się do Rady Gminy bodajże Nowe Miasto Lubawskie i zwrócił się też do Komisji Rolnictwa powiatu. Cel, jak określił to pan Dyrektor Kazimierczuk był jak wspominałem - uzyskanie jak najszerszej opinii co społeczność lokalna o tym sądzi. Ja dodam tylko jeszcze taką rzecz, że wydaje mi się, że Komisja Rolnictwa jak każda komisja stała może wydawać autonomicznie swoje opinie na prośbę instytucji państwowych. Ja powiem szczerze, nie widzę żadnych przeciwwskazań, aby takiej opinii nie móc wydać, ale moje zdanie może być obarczone jakimś błędem, więc zapytam wprost pana Radcę Sikorskiego- czy są jakieś przeciwwskazania, żeby Komisja mogła wydać taką opinię. Albo sformułuję to inaczej - czy Komisja wydając taką opinię łamie jakieś prawo, jeżeli łamie to proszę wskazać jakie prawo łamie. Dziękuję.

Przewodniczący: Bardzo proszę, panie Mecenasie.

Radca Prawny: Tam pan Starosta podnosił rękę.

Starosta: Dziękuję panie Mecenasie, rzeczywiście, ja byłem pierwszy. Nie uczestniczę w posiedzeniach Komisji, ale chcę się odnieść do jednej rzeczy. Natomiast słucham uważnie tego, co pan Marek Romanowski powiedział. Mam przed sobą również i jeszcze raz przeglądam czy upewniam się co do Statutu Powiatu Nowomiejskiego tam, gdzie jest mowa o komisjach i pan Romanowski mówiąc tak – KOWR zwrócił się do Rady Gminy w Nowym Mieście Lubawskim i do Komisji Rolnictwa Rady Powiatu. Dlaczego tam się zwrócił do Rady Gminy, a tutaj do



Komisji Rolnictwa? Bo na moje Komisja Rolnictwa jest integralną częścią Rady Powiatu i działa na rzecz Rady Powiatu. Nie może wychylić się autonomicznie ze swoją opinią na zewnątrz jak gdyby. Jeżeli już to ten przykład jest naszego stanowiska przyjętego w formie uchwały na temat protestów rolniczych i sytuacji w rolnictwie. To Komisja w rozszerzonym składzie uczestniczyła w procedurze przygotowania materiału, natomiast finał był na Radzie. Nie będę mówił co do stałych komisji należy, bo panowie wiecie, tu jest wyraźnie napisane. Ale tu mnie zastanawia to stwierdzenie – dlaczego tam się zwrócił do Rady Gminy, a tutaj do Komisji Rolnictwa Rady Powiatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Bardzo proszę, panie Mecenasie, teraz pan ma głos.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Panie Przewodniczący, państwo radni. Tu oczywiście w ślad za wypowiedzią pana Starosty, w ustawie o samorządzie powiatowym i naszym Statucie jest ściśle określone jakie mamy organy. Takim organem jest Rada Powiatu, natomiast komisje stałe są oczywiście ważnymi ciałami, ale to są ciała Rady Powiatu, wewnętrzne. One opiniują, tak jak niedawno był opiniowany projekt budżetu przez Komisję Budżetową i inne komisje, ale na zewnątrz jako organ występuje Rada Powiatu. Tutaj jeszcze jest, a propos tego wniosku z KOWR, to on w ogóle został dziwnie zaadresowany, ponieważ on został zaadresowany do Komisji Rolnictwa w Starostwie Powiatowym. Także oni nawet nie napisali, że to jest Komisja Rolnictwa Rady Powiatu. Także tak jak już pan Starosta powiedział i pan Przewodniczący, wszelka korespondencja powinna być kierowana do Rady Powiatu. Natomiast, państwo tą moją krótką opinią na pewno dysponują, ja przeanalizowałem przepisy, które dotyczą KOWR w kwestiach restrukturyzacyjnych i tam nigdzie nie ma zapisu, że KOWR prowadząc te swoje działania, występuje do Rady Powiatu w tym zakresie. Więc oczywiście Komisja Rolnictwa jako wewnętrzna komisja opiniuje rzeczy przekazane jej przez Radę i działa zgodnie ze swoim planem pracy i zgodnie ze Statutem, natomiast takich kompetencji, żeby się zajmować tymi kwestiami, nie ma, a tym bardziej nie jest uprawniona do tego, żeby się tym zajmować na podstawie pisma skierowanego z zewnątrz. W sytuacji kiedy takie pismo wpływa do Komisji Rolnictwa, to ono powinno być przekazane na ręce pana Przewodniczącego do Rady i później pan Przewodniczący jako Przewodniczący organu jakim jest Rada Powiatu, powinien jakby przedstawić to na Radzie i nadać temu dalszy bieg lub nie nadać, bo w tym przypadku ja nie widzę podstaw do tego, żeby nadać. Ja rozumiem, że KOWR jest powołany do pewnych działań z zakresu rolnictwa i ma swoje kompetencje szeroko uregulowane w wielu ustawach, nie tylko o KOWR, nie tylko o nieruchomościach rolnych Skarbu Państwa, ale i innych również, ale tutaj ja absolutnie, po tej analizie, nie widzę umocowania do tego, żeby kierować to do powiatu, do Rady Powiatu, a już w ogóle z pominięciem jakby może nie tyle drogi służbowej, co

z pominięciem jeżeli chodzi o organ, który jest tutaj właściwy, wprost do Komisji Rolnictwa. Oczywiście państwo jako radni, nie wiem, możecie zajmować się różnymi sprawami, oczywiście, ale jeżeli ma z Rady Powiatu wyjść nawet na wniosek Komisji Rolnictwa jakiś dokument, no to nie w ten sposób. I w tym zakresie jakby podkreślam z całą mocą, w tym zakresie Rada Powiatu, ja nie widzę, żeby miała kompetencje, jako Rada. Aczkolwiek tu państwo podejmowali to, co pan Przewodniczący powiedział, pan Starosta mówiliście o tych stanowiskach, bo Rada Powiatu może podjąć stanowisko w każdej sprawie, ale to Rada Powiatu, nie sama Komisja. Komisja może być inicjatorem w różnych działaniach i z zakresu rolnictwa, natomiast ten przedmiot, ja go jakby nie widzę, patrząc na przepisy prawa. Są takie sytuacje, kiedy pewien organ podejmując pewne działania musi zasięgnąć opinii jakiegoś innego organu na przykład lub jakiegoś innego podmiotu, ale tu w tym zakresie KOWR działając w tym przedmiocie, nie ma podstaw do tego, żeby występować i zasięgać opinii tutaj czy to Komisji czy Rady Powiatu, w tym zakresie. To tyle.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Mecenasowi. Czy ktoś chciałby jeszcze. Bardzo proszę, pani radna Barbara Grzywacz prosiła o głos.

Radna Barbara Grzywacz: Szanowni państwo, w momencie kiedy powstały powiaty, to była pierwsza kadencja, Przewodniczącym Komisji Rolnictwa był pan Zbigniew Ziejewski, Przewodniczącą Rady była pani Zosia Andrzejewska. I sprawy rolnictwa były praktycznie w każdej kadencji, wiele niedomówień było, bo i wiele żalu, skarg, które były rozpatrywane i na Komisji Rolnictwa i na sesjach Rady Powiatu. I pamiętam, że zdarzyła się taka sytuacja, że opinia została wydana przez Komisję Rolnictwa i wysłana do Ministerstwa Rolnictwa, bo KOWR wtedy jeszcze nie było. I otrzymaliśmy zwrotne pismo od Ministerstwa, że sprawa poruszona w tym piśmie, podpisana przez Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, jest ze wszech miar słuszna i jeżeli Rada podtrzymuje tę opinię, to prosili, żeby właśnie to samo pismo zostało wystosowane do Ministerstwa, ale właśnie od Rady Powiatu. I to, co mówił pan Mecenas, nic się nie zmieniło i nadal jest tak samo. Także tutaj uważam, że, tylko tyle chciałam dodać, że sposób prowadzenia korespondencji jest taki sam jak był na początku, tak i jest teraz. Dziękuję.

Przewodniczący: Szanowni państwo, myślę, że też mogę jeszcze coś od siebie powiedzieć, bo uczestniczyłem w tych komisjach. Muszę państwu powiedzieć, nie przytaczając przykładów czy nazw, ale to jest bardzo trudna sprawa. Trudna sprawa, która się opiera już można powiedzieć o wokandy sądowe i myślę, że w tym temacie dziwię się, że KOWR wystąpił do organu jakby części Rady Powiatu, żeby wysondować opinię, gdyż nie wierzę, że mógłby się posłużyć taką opinią na zewnątrz. Tutaj naprawdę, KOWR ma ustawowy obowiązek, kogo się

powinien zapytać, to powinien się zapytać, tutaj my w to nie powinniśmy wkraczać. I tutaj ta kwestia działalności Komisji Rolnictwa, z mojej strony jest troska o to, żebyśmy w Radzie umieli współpracować. Tak jak współpracowaliśmy przy postulatach, myślę, że każdy jeden trudny temat będziemy współpracować. Ale jeżeli mielibyśmy wyjść przed szereg i ktoś chciałby się posłużyć tą naszą opinią, to uważam, że byłoby to nie fair. Uważam, że dla praworządności powinniśmy uważać co robimy, bo jesteśmy od tego, że musimy działać zgodnie z literą prawa. I tylko w tym temacie chciałbym to państwu przytoczyć. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś chciałby w tym temacie. Bardzo proszę, pan Mieczysław Łydziański.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję panie Przewodniczący. Szanowni państwo, jestem trochę zdziwiony podejściem i dyskusją, która rozgorzała na ten temat. Z tego co wiem to odbyły się już dwa posiedzenia Komisji Rolnictwa, z których każde trwało co najmniej dwie godziny i końca nie widać. A sprawa urosła do jakiegoś niebotycznego problemu, odwrotnie proporcjonalnie do jej rzeczywistej wagi. Państwo tutaj to interpretowali pod kątem prawnym, kiedy sprawa jest moim zdaniem bardzo prosta. Nie wymaga tutaj jakichś łamigłówek prawnych z tego względu, że ani w ustawie o samorządzie powiatowym ani w Statucie Powiatu nie znajdziemy nigdzie przepisu, który by zakazywał jakiegokolwiek stałej komisji Rady Powiatu do wydawania na przykład zwykłej opinii w jakiejś sprawie o którą prosi, nie ktoś z ulicy, ale poważna instytucja o zasięgu wojewódzkim jaką jest KOWR. I chodziło tam o rzecz jedną, że Komisja ma wydać opinię na temat zaproponowanej, oczywiście trzeba by się zapoznać z tym pismem, żeby państwo mieli pogląd na tę sprawę czego w sumie ta opinia ma dotyczyć. Chodzi o zaopiniowanie propozycji, którą wysunął właśnie KOWR w kwestii przeprowadzenia restrukturyzacji gospodarstwa Szwarcenowo. I teraz nawet obserwując posiedzenia Komisji Rolnictwa, tam jest skierowana sprawa w ten sposób, że teraz oto Komisja Rolnictwa, żeby wydać tę opinię, musiałaby w sumie przeprowadzić dochodzenie wręcz czy wyroki sądowe są prawomocne, czy porozumienia zawarte pomiędzy stronami zainteresowanymi są prawomocne i strony dotrzymały tych zobowiązań. No to nie jest rola komisji. I trzeba to sprowadzić do podstawowego pytania, z którym ten KOWR zwraca się do Komisji - czy taka zaproponowana forma restrukturyzacji według Komisji Rolnictwa jest do przyjęcia czy może są jakieś inne propozycje. I tyle, nic więcej. Natomiast doszukiwanie się jeszcze tutaj jakichś formalnych wybiegów tego typu, że pismo wpłynęło niewłaściwie, że zostało źle zaadresowane. Samo państwo doskonale wiedzą, że w prawie administracyjnym obowiązuje taka zasada, że jeżeli pismo nie zostało złożone do właściwej instytucji, to ta instytucja ma obowiązek przekazać je według właściwości. I tutaj przecież z tego co wiem, pismo zaadresowane do Komisji Rolnictwa, ale wpłynęło gdzie powinno płynąć do instytucji przy Rynek 1, do pana Starosty

i z tego co się orientuję, to pan Starosta właśnie przekazał to do Komisji Rolnictwa. I to jest prawidłowe i gdyby się nawet trzymać zasady literalnie, to tam można zastosować ten, już nie pamiętam w tej chwili, paragraf 32 chyba ustęp 2 punkt 3 gdzie Zarząd może przekazywać sprawy do rozpatrywania przez Komisję i tak to się stało. I zasadzie czy oni zaadresują to na Radę Powiatu czy gdziekolwiek, to i tak to powinno trafić właśnie do Komisji Rolnictwa, która tematycznie akurat, to tematycznie zostało skierowane, to nie przypadek, że do Komisji Rolnictwa, tylko według tematu. I że nie ma też tak jak tutaj padają takie stwierdzenia, że nie ma podstawy prawnej, że KOWR może się w ogóle zwracać o taką opinię, nie ma katalogów zamkniętych tych spraw. Nie znajdziemy nigdzie w prawie katalogu, może poza wyjątkami, katalogu zamkniętego, że tym możemy się zajmować, a tym już nie możemy się zajmować. Dlatego KOWR idąc tropem takim, że chce do tej sprawy podejść rzetelnie i w związku z tym uzyskać opinię w miarę szerokich gremiów w tej sprawie, no to ja bym się tutaj wcale nie dziwił, że kieruje według właściwości terytorialnej, do komisji, która zajmuje się akurat sprawami rolnictwa i prosi o opinię, no to jest dosyć takie naturalne. I teraz doszukujemy się przepisu prawnego czy Komisja może samodzielnie, autonomicznie wydać taką opinię. Jest to komisja stała, ja już byłem w komisjach, bo jestem radnym nie pierwszą kadencję, i były sytuacje takie, że komisja zajmowała się nawet z własnej inicjatywy, sama, pewnymi sprawami i nie musiała każdego swojego kroku konsultować z przewodniczącym rady, więc to jest samodzielne działanie komisji. Ona już ma plan pracy i tak dalej, który jak sami wiemy przecież nie jest zamknięty, można do prac komisji włączać inne tematy wynikające z bieżących potrzeb i tak to można też tutaj zinterpretować, że teraz też taka bieżąca potrzeba zaistniała i komisja samodzielnie tę opinię powinna wydać, nawet nie w formie uchwały, tylko w postaci zwykłej opinii podpisanej przez Przewodniczącego Komisji. I tutaj nie ma co doszukiwać się łamigłówek prawnych. Ja rozumiem, że to jest dla państwa pewna niezręczność, że akurat dotyczy to znanej osoby i tak dalej. Ale tak jak mówię, tu nikt nikomu niczego nie chce zabierać, tak jak to próbuje być kierowane, że komisja może tutaj będzie ustawiać. Nic, żaden metr kwadratowy nie zostanie nikomu zabrany, bo Komisja nie ma takich uprawnień. A jeżeli są jakieś wątpliwości, to tam jest instytucja – KOWR, właściwa, żeby te sprawy załatwiać. Tu tylko chodzi o opinię jak postąpić w sytuacji, kiedy sprawa będzie już zamknięta i trzeba przystąpić do dalszego biegu i w formie przetargów przekazać te grunty rolnikom, ale to pod warunkiem, że wszystkie prawne sprawy zostaną po drodze załatwione, one się uprawomocnią, będzie decyzja ostateczna. Wtedy dopiero może być wzięta pod uwagę nasza opinia. Jeżeli natomiast tak się nie stanie, to ta opinia nie ma praktycznie rzecz biorąc, żadnej wartości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę krótko pan radny.

Radny Marek Romanowski: Szanowni państwo.

Starosta: Przepraszam bardzo radny Romanowski. Ktoś ma chyba włączony mikrofon. Z ogromną uwagą wysłuchałem wypowiedzi radnego Łydziańskiego i mam serdeczną prośbę, bo ja już tę wypowiedź zapomniałem, bo tu następuje jakaś konfabulacja prawna. Proszę wziąć i jeszcze raz przeczytać ustawę o samorządzie powiatowym czy paragraf 36 ze Statutu Powiatu Nowomiejskiego. Panie radny, to co pan w tej chwili powiedział, to jest najprostsza droga, że rozchodzimy się nawet w takim małym prawie naszym, samorządu powiatowego. Ja jestem radnym Rady Powiatu i ze wszystkich przepisów, które nas obowiązują, które stosujemy, to sobie nie wyobrażam, tu nigdzie nie ma takiej furtki, żeby komisja, jakakolwiek komisja, robiła sobie co chce, wysyłała sobie co chce, do kogo chce. Proszę państwa, ta komisja reprezentuje również mnie radnego. To są komisje Rady. One mają być pomocne całej Radzie. Przeczytajcie sobie – występowanie z inicjatywą uchwałodawczą, sprawowanie kontroli nad wykonaniem uchwał Rady, opiniowanie i rozpatrywanie spraw przekazywanych komisji przez Radę, Zarząd, kluby radnych lub inne komisje. Choćby tu się skupcie. Tu nie ma furtki. Naprawdę, tu nie ma furtki. Dlatego ja chciałem to jeszcze przed Mecenasem, bo on to prawnie omówił. Ja nie jestem prawnikiem, ale ja chcę bronić rzetelnej pracy naszej Rady, zgodnie z prawem. Bo zrobimy wyłom w jednej rzeczy, za chwilę pójdziemy w drugą rzecz. I pójdziemy w trzecią rzecz. I stanie się samowola. Jesteśmy organizmem 17 radnych, każdy może mieć różny pomysł, różny pogląd, ale finał tego może być tylko jeden - albo stanowisko przyjmuje cała Rada, określone, tak jak to było w przypadku uchwały odnośnie sytuacji w rolnictwie albo to stanowisko przepada, czy uchwała przepada. Nie wyobrażam sobie i na moją wiedzę, a trochę wiedzy mam, niedużo, prawniczej czy quasi prawniczej, to naprawdę byłoby mi przykro i że tak powiem – głupio, że jestem w Radzie, w której robimy coś źle. Nie może być tak. No, panie i panowie radni, panie Mieczysławie, no ten wywód, który pan dał, katalog otwarty, katalog tego, no nie pasuje mi to nic, w żaden sposób to do mnie nie dociera. No chyba, że mam umysł już przymulony pod koniec roku i wszystkiego nie rozumiem, ale na razie wszystkich państwa rozróżniam, widzę, w jakiś sposób funkcjonują. Nie kochani. Komisja Rolnictwa robi co chce, ale weźcie pod uwagę jedną rzecz – co zrobicie, jakie to przyniesie konsekwencje w przyszłości. Nie chcę być złym prorokiem. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w tym temacie panie Marku. Myślę, że w tym temacie ja zapoznałem całą Radę z sytuacją jaka powstała, bo mówię, jest to dla mnie ewenement, żebyśmy mogli nie dogadywać się we wspólnej pracy w Radzie i przy trudnych tematach. A tu kwestie rozeznania kto co może, nie chciałbym żebyśmy my wyręczali organy

ustawowe. Jeżeli KOWR ma ustawowe możliwości zasięgnięcia opinii, to musi to robić. To jest dla niego obowiązkiem, a naszej części Rady stanowisko nie powinno być w ogóle brane pod uwagę i nawet nie powinno się ukazać. Bardzo proszę, pan Marek Romanowski krótko i za chwilę myślę przejdziemy do luźniejszych spraw.

Radny Marek Romanowski: Pani Przewodniczący, szanowni radni, krótko – opinia to jest tylko opinia. Dyrektor KOWR może ją uznać lub nie. Może jej nawet nie uwzględnić, ale teraz chodzi jakby o coś innego. Sprawa dotyczy tak jak to dzisiaj było powiedziane parokrotnie, sprawy dużej wagi, która budzi kontrowersje i duże emocje. Teraz sobie państwo wyobraźcie co by to było, gdyby KOWR zrobił to co zrobił, bez konsultacji jakichkolwiek. Podejrzewam, że by było wielkie larum, a czemu nie pytaliście Rady Powiatu, a czemu nie to, czemu nie tamto. KOWR miał, moim zdaniem, dobre intencje. Chciał zasięgnąć opinii, którą mógł uwzględnić lub nie. Od jak najszerzego grona społeczeństwa rolniczego. Dlaczego do Komisji Rolnictwa, a nie do Rady? Z całym szacunkiem, ale w Radzie są osoby, które, powiem, wprost, nie znają się na rolnictwie. Skierował to do Komisji Rolnictwa, do ludzi, którzy znają się, są kompetentni. I to był ten cel. A my szukamy już dziury w całym, że nie wydamy opinii. Dziękuję.

Starosta: W tej chwili pan panie Marku tylko potwierdził opinię Rady Powiatu /wypowiedź nieczytelna/

Przewodniczący: Szanowni państwo, bardzo proszę, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać, Romek Koszewski, tak, bardzo proszę.

Radny Romuald Koszewski: Panie Marku, w Radzie są osoby, które nie znają się na oświacie, nie znają się na służbie zdrowia, ale głosują za oświatą, za służbą zdrowia. Zapamiętajmy to.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jeszcze pan Wicestarosta prosi o głos.

Wicestarosta Jerzy Czaplinski: Panie Przewodniczący, szanowna Rado, takie dwie rzeczy – na poprzedniej komisji rolnej, która już była drugą komisją, były trzy w sumie, też mieliśmy dylemat czy my możemy tą opinię wydawać czy nie możemy. I sam pan radny Marek Romanowski zawnioskował, żebyśmy się zwrócili do Mecenas, do naszego opiekuna prawnego, do radcy. I na trzecią komisję radca wydał taką opinię jaką dzisiaj usłyszeliśmy, a mimo to pozostała część komisji tego w ogóle nie przyjęła. Czyli radca wydał, że my nie możemy wydawać takiej opinii, a dalej w to brniemy. Krótko. Dziękuję.

Przewodniczący: Bardzo proszę, pan Mecenas jeszcze na koniec.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Ja krótko – oczywiście pan radny Łydzinski ma rację, że kwestia doręczenia to jest kwestia poboczna. Ja nie robiłem z tego kwestii głównej. Natomiast proszę państwa jeszcze raz chcę podkreślić, jeżeli coś trafia do poszczególnych członków danego organu, a tak naprawdę powinno trafić do Rady, do Przewodniczącego, to on jakby

powinien redystrybuować dalej pewne zadania do wykonania. Natomiast taka uchwała, podjęta przez Komisję Rolnictwa i tylko przez Komisję Rolnictwa, a nie przez Radę, czy podpisana, bo to będzie zawsze uchwała, bo to jest ciało też kolegialne, więc trzeba, żeby była podpisana przez wszystkich członków czy przez Przewodniczącego, to nie ma większego znaczenia dlatego, że z punktu widzenia prawa, ani taka komisja ze wszystkimi jej członkami czy z podpisem tylko Przewodniczącego, nie ma prawa wysłać dokumentu sama na zewnątrz. Organem wykonawczym jeżeli chodzi o powiat jest Zarząd. W pewnym zakresie pan Starosta ma kompetencje, natomiast jest Zarząd i podejmuje uchwały, to jest organ wykonawczy. I tylko tak naprawdę on ma prawo do reprezentowania powiatu. W pewnym zakresie ma prawo Przewodniczący i to dopiero po kilku zmianach przepisów, które nastąpiły, bo też był uznawany za część, tylko jakby uprawniony do prowadzenia obrad. I nie miał kompetencji do tego, żeby występować na zewnątrz. Teraz w pewnym zakresie może. Także tu jest problem, nie tylko w kwestii tego, bo to jest już jakby problem KOWR, do kogo on występuje. Oni powinni wiedzieć jakie mają kompetencje i do kogo mogą występować w jakim zakresie, realizując swoje zadania. Także to jest jakby poza nami. Natomiast my powinniśmy patrzeć od strony naszej, jako Rady Powiatu. I to nieważne, ja bym się wypowiadał w ten sam sposób czy to by była taka osoba czy inna, panie radny, proszę mi wierzyć, jeżeli chodzi o to kogo to dotyczy. Natomiast chcę z całą mocą podkreślić tą jakby najistotniejszą kwestię w tym zakresie, że jeżeli Komisja Rolnictwa podejmą uchwałę, bez względu na to jak ona by została podpisana, to nie można, może nie chcę użyć górnolotnego określenia, że to jest przekroczenie uprawnień radnych z Komisji Rolnictwa czy też Przewodniczącego, wysyłających takie pismo. Tak naprawdę nikt by tego nie potraktował na gruncie żadnego prawa, karnego czy jakiegokolwiek innego, ale po prostu Komisja Rolnictwa sama, jej członkowie i Przewodniczący, nie mają prawa takiego dokumentu wysłać na zewnątrz. Nie ma takich kompetencji po prostu. Natomiast kwestia tego czy ten dokument w jakiś sposób ma krążyć po Radzie, no to ja już wcześniej powiedziałem, kwestia adresowania, to była kwestia poboczna. Tu chciałem podkreślić z całą mocą, z mojego punktu widzenia jako waszego prawnika, że taki dokument, który wychodzi z samej Komisji Rolnictwa z podpisami, do innych organów, na zewnątrz, nie ma żadnej mocy, bo państwo nie jesteście uprawnieni do tego, żeby taki dokument podpisać i go wysłać na zewnątrz. O to mi chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Mecenasowi. Myślę, że znamy temat. Jak już na wstępie zaznaczyłem, jest to bardzo trudny temat. Żadna opinia nie jest potrzebna, tam dochodzi do sytuacji związanych z wokandami sądowymi. Także my powinniśmy się z tego

wyłączyć. Ja chciałbym już przejść do zakończenia, chyba, że jeszcze o głos prosi kolega Wojciech Kozłowski. Bardzo proszę panie Wojtku.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję panie Przewodniczący, ja już w zupełnie innym temacie. Ja chciałbym wrócić do pożaru w Wawrowicach, bo to ogromna tragedia i w pełni popieram wniosek o wsparcie finansowe i chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim zaangażowanym w akcję ratowniczą. Chciałbym podziękować mieszkańcom Wawrowic, bo również oni ratowali tam dobytek, również oni kierowali środkami, ruchem. Chciałbym podziękować sąsiadom, którzy całą noc odwozili zwierzęta, które zostały uratowane, a prawie wszystkie zwierzęta zostały uratowane. Chciałbym podziękować wszystkim służbom, a jak pan Romanowski powiedział, nie 15 a 20 jednostek uczestniczyło w tej akcji. To prawie 100 strażaków. I musimy mieć jakby w głowie, że z tych 100 strażaków, to tylko kilkunastu strażaków, to strażacy zawodowi. Reszta to strażacy ochotnicy, którzy przyjechali z jednostek z całego powiatu. Ich akcja trwała, pożar rozpoczął się około godziny dwudziestej pierwszej, a zakończona akcja była po godzinie szóstej. Też tam byłem na miejscu, uczestniczyłem. Im się należą ogromne podziękowania za zaangażowanie, za tą pracę, którą tam wykonali i to, że nie udało się budynków uratować, to jest inna kwestia, ale fajnie że udało się przynajmniej dobytek, jeżeli chodzi o zwierzęta, uratować. Także ogromne słowa uznania dla wszystkich służb, które tam działały. A korzystając z okazji, chciałem również wszystkim państwu radnym, gościom oraz wszystkim mieszkańcom, którzy być może nas oglądają, złożyć najserdeczniejsze życzenia na ten Nowy 2021 Rok, abyśmy ostatecznie pożegnali pandemię i wrócili do normalności. Przede wszystkim, wszystkim państwu dużo, dużo zdrowia wszystkim życzę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, również dołączam się do tych życzeń panie Wojciechu. Jeszcze o głos prosi pan Jan Rochewicz. Bardzo proszę.

Radny Jan Rochewicz: Dziękuję. Panie Przewodniczący, panie Starosto, szanowni państwo. Jestem Przewodniczącym Komisji Rolnictwa i powiem tylko tyle – niedomówienia są najgorsze. Sprawa, która została skierowana do Komisji Rolnictwa, dotyczy programu restrukturyzacji dwóch gospodarstw – Szwarcenowa i Tylic. I żeby nie było niedomówień – celem tego zapytania nie było odbieranie ziemi, ferowanie wyroków sądowych i dochodzenia. Ja powiedziałem prosto – nie jestem administratorem, nie jesteśmy stroną umowy i nas sprawy sądowe nie interesują. To właśnie przez te trzy komisje była typowa, powiem brzydko, dyskusja na temat tego, który wyrok jest ważny, który jest nieważny, kto co wykonał, a czego nie wykonał. I to jest pokłosie, ta sprawa nigdy by do nas nie trafiła, gdyby ustawa z 2011 roku o wyłączeniach 30% gruntów i tak dalej, była wykonana. Ale ta kwestia nie należy do nas,



ocena, tylko my żeśmy dostali gotowe propozycje programów restrukturyzacji, na wypadek, kiedy te grunty wrócą do zasobu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie. A my mieliśmy tylko zaakceptować tę kwestię czy one spełniają oczekiwania rolników ze względu na tą sytuację jaka na naszym lokalnym rynku występuje - to jest brak gruntów i tak dalej, wysokie czynsze, wysokie ceny za hektar ziemi. I to było kwestią tego pisma, zapytania. A jeśli chodzi o odbieranie, czy są ważne wyroki sądowe i umowy, zmiana aneksów, to proszę państwa naprawdę nie jest nasza sprawa. Straciliśmy 6 godzin na to i w zasadzie nic wielkiego tam nie odkryliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że już nie będę tego komentował. Myślę, że naszym zadaniem, moją rolą jest tylko zadbanie, żebyśmy pracowali zgodnie z procedurami, z regulaminem. I tutaj nie ma dyskusji czy ktoś może czy nie może. Pan Mecenas już wszystko nam przedstawił, jak powinniśmy pracować, chyba że ktoś będzie myślał inaczej, ale to Rada myślę ma też swoje kompetencje w tym temacie, ale myślę, że nie będziemy tym tematem się więcej zajmować. W sprawach różnych, zbliżamy się do końca dzisiejszego porządku, ale jak również do końca 2020 roku. Chciałbym w imieniu własnym i państwa, chciałbym podziękować za współpracę w tym roku. Myślę, że to był czas wyjątkowy, trudny, ale myślę, że sprostaliśmy tym zadaniom, do których nas ustawy obligują. Chciałbym podziękować wszystkim współpracownikom, którzy pracują z nami, Zarządowi. Myślę, że za ten rok 2020 należą się podziękowania, bo był trudny. Chciałbym życzyć państwu w 2021 roku, tak jak w większości mówią – dużo zdrowia. Obyśmy jak najszybciej pokonali pandemię. Nawet bym mógł powiedzieć, że życzę każdego bardzo szybko i szczepionki i decyzji o zaszczepieniu się, bo myślę, że to jest też jakieś zadanie przed nami, żebyśmy mogli wspólnie wyjść obronną ręką. I tradycyjnie można by się było spotkać, tak jak spotykaliśmy się i podnieść toast za 2021 rok, ale życzę żeby każdy to zrobił w tym okrojonym gronie, rodzinnym, domownicy plus pięć. I życzę wszystkiego dobrego, dużo zdrowia i jeszcze raz bardzo dziękuję za współpracę w 2020 roku. Jeżeli ktoś jeszcze będzie chciał zabrać głos, to bardzo proszę. Bardzo proszę, pan Starosta.

Starosta: Kochani, oczywiście z ogromną radością przychyliam się do życzeń pana Przewodniczącego. Mimo dzielących nas różnic, nie zawsze koniecznie merytorycznych, dziękuję za współpracę. W pierwszej kolejności mojemu Zarządowi. Mieliśmy do podjęcia w ciągu tego roku bardzo dużo trudnych decyzji i mam nadzieję, że wszystkie były właściwie podjęte. Trafione decyzje, decyzje były prawidłowo podejmowane. Państwu radnym dziękuję za aktywny udział, kierowanie dużej ilości zapytań, interpelacji. Starłem się na wszystkie odpowiedzieć, niezwłocznie, jeszcze w trakcie sesji. Jeżeli na niektóre nie byłem w stanie

odpowiedzieć, no niestety człowiek ma taką pojemność mózgową jaką ma, nie wszystko muszę pamiętać, ale w stosownym czasie wszystkie informacje państwo otrzymaliście. Mam nadzieję, że nie było z tym żadnych problemów. Na 2021 rok życzę państwu bardzo dużo, dużo dobrego zdrowia. I to, co pan Przewodniczący powiedział, jeżeli tylko będzie taka możliwość, ja też czekam z niecierpliwością, żeby przyjąć szczepionkę. Namawiajcie do tego wszystkich, z pełną odpowiedzialnością to mówię. To jest coś, co pomoże nam w określonym czasie, to nie będzie szybko, to nie będzie kilka miesięcy, to potrwa trochę dłużej, ale zwalczyć ten rodzaj pandemii, a przed nami oby nie było następnych. Ale sami sobie to w pewnym momencie też pewnie wytwarzamy. Takie jest nasze w tej chwili życie, które biegnie szybko, też się wszystkim zajmujemy, czasami niepotrzebnie. Życzę wszelkiej pomyślności dla was, dla waszych rodzin. A naszym mieszkańcom życzę, ażeby 2021 rok był dużo, zdecydowanie dużo lepszy niż ten 2020, a my ze swej strony na pewno się postaramy, ażeby to, co sobie założyliśmy w budżecie na przyszły rok, wykonać. I daj Boże jeszcze troszkę więcej. Wszystkiego najlepszego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu Staroście za życzenia. W imieniu własnym dziękuję i myślę, że wszystkich, którzy nas słuchali, dziękuję bardzo panie Andrzeju. Ja mogę tylko powiedzieć, że możemy przejść do następnego punktu dzisiejszego. Jest to punkt 15.

#### **Ad. 15**

#### **Zakończenie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu**

Przewodniczący: W związku z wyczerpaniem obrad XXVI sesji rady powiatu, zamykam obrady. Bardzo serdecznie państwu dziękuję i zapraszam na 2021 rok do współpracy. Dziękuję bardzo.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

**Protokół sporządziła:**

**Anna Andrzejczak**

**Przewodniczący Rady Powiatu**

**Kazimierz Wiśniewski**